Stary Mnich

W mózgu mnicha pole kwantowe

wystrzeliwuje kolejną cząstkę

Leci w poszukiwaniu nieskończoności

wędruje przez głowę, usta, ucho, habit

By dotrzeć do dłoni, by zostać skrzętnie zanotowana

ten boży skryba od lat łapie cząsteczki zamyślenia

Gdy ma już pełen worek rozsypuje na kocyku

i układa mozolnie puzzle następnej książki

I nie mówcie, że mógłby być gdzieś w Afryce i pomagać,

bo właśnie on jest gdzieś w Afryce i pomaga

Gdzieś pomiędzy uśmiechami głodnych dzieci

tam gdzie jeszcze napada się na księży

Tam być może jest za gorąco by mogło być „normalnie”

tam być może jest za trudno, by cieszyć się „małymi rzeczami”

Tam gdzie mieszka bieda z nędzą pod blaszanym dachem

Gdzie buty są starsze od swoich poszczególnych właścicieli

Właśnie tam siedzi on stary mnich i pisze swoje metafizyczne książki

czytam je, staram się zrozumieć, jak można

Jak można jeszcze wierzyć w jakiś porządek świata?

Chyba muszę do Niej zadzwonić,tylko Ona mi to może wytłumaczyć.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Michal_Slawski, dodano 23.09.2019 07:36

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.